

PREMIERA

KOMEDA, HŁASKO I CHOPIN

IZABELLA ADAMCZEWSKA

Teatr Nowy rozpoczął współpracę z warszawską IMKĄ. W piątek w Łodzi odbędzie się premiera pierwszej koprodukcji przygotowanej w ramach projektu „Duo-Polis Kulturalne Warszawa-Łódź”. „Komedę” wyreżyserowała Lena Frankiewicz.

➔ Osią dramaturgiczną tekstu Jarosława Murawskiego są spotkania Krzysztofa Komedu m.in. z Romanem Polańskim i Markiem Hłaską.

- Chcemy też spojrzeć na kompozytora z prywatnej, domowej perspektywy, w tym matkującej mu i organizującej jego codzienne życie Zofii Komedowej - mówi Frankiewicz (w Teatrze Jaracza zrealizowała w poprzednim sezonie „Wassę Żelazną”). - Najciekawsza w tej bogatej, zakończonej absurdalną śmiercią biografii, jest tęsknota kompozytora za duchowością, która w naszym spektaklu reprezentowana jest przez muzykę.

CIĘŻAR POPULARNOŚCI

Tomasz Karolak, który wcielił się w postać Hłaski, dodaje: - Komedu miał więcej zamówień na muzykę do filmów niż Ennio Morricone. Koły-



Tomasz Karolak w spektaklu „Komeda” w reż. Leny Frankiewicz.

sanek z „Dziecka Rosemary” słycać było w Stanach z każdego samochodu. Hłaskę zapraszano do Hollywood, zachęcano go do napisania scenariusza do serialu telewizyjnego. Odnieśli ogromny sukces, ale nie unieśli ciężaru popularności, pogubili się. O tym też opowiada nasz spektakl.

Budulca do scenariusza dostarczyły dokumenty, materiały archiwalne i wiele publikacji - pomocne okazały się m.in. spisane przez Tomasza Lacha wspomnienia „Ostatni tacy przyjaciele. Komeda. Hłasko. Niziński”. W tekście przytoczono fragmenty wywiadu, którego Zofia Komedowa udzieliła przed śmiercią „Gazecie Wyborczej”. Mierząc się z legendą Komedu, realizatorzy spektaklu opowiadają też o polskiej kulturze.

- W spektaklu Komeda spotyka się z Fryderykiem Chopinem. Wprowadzenie innego, przedwcześnie zmarłego kompozytora na emigracji w trudnych dla Polski czasach pozwoli nam spojrzeć na historię Komedu nie tylko w ramach jazzowej widokówki, ale naszej dzisiejszej perspektywy - dodaje Frankiewicz.

GWIAZDORSKA OBSADA

Na scenę, oprócz Karolaka, wyjdą Mateusz Janicki (w tytułowej roli),

Iwona Bielska, Monika Buchowiec, Delfina Wilkońska, Michał Bieliński i Adam Kupaj. Scenografię i kostiumy zaprojektowała Katarzyna Borkowska. Choreografię powierzono Mikołajowi Mikołajczykowi. Za muzykę i aranżacje odpowiada Olgierd Walicki. Na żywo zagra Paweł Dobrowolski.

Premiera „Komedu” - w piątek o godz. 19.15, w Małej Sali Teatru Nowego (ul. Zachodnia 93). Kolejne spektakle - w sobotę o godz. 19.15 oraz 21 i 22 stycznia. Na grudniowe przedstawienia nie ma już biletów. W IMCE spektakl będzie prezentowany 13 stycznia.

DUO-POLIS

Projekt „Duo-Polis Kulturalna Warszawa-Łódź” rozpoczęła wymiana spektakli. Do Łodzi przyjechały „Dzienniki” według Gombrowicza w reżyserii Mikołaja Grabowskiego, do Warszawy - „Kobro” w reż. Iwony Siekierzyńskiej.

Kolejnym łódzkim spektaklem pokazywanym w IMCE będzie „Brygada szlifierza Karhana” w reż. Remigiusza Brzyka.

Drugą premierą Nowego w tym sezonie będzie farsa Michaela Frayna „Czego nie widać” w reżyserii Pawła Danglera (5 stycznia, Duża Sala; spektakl prezentowany będzie przedpremierowo w sylwestra). ★